

29 XII

Kochany Leszku!

Gdzie jesteś, co robisz, w jakim łóżku sypiasz, szpitalnym czy rodzinnym? Według zapisków z Dziennika Lechonia 25 grudnia 1955 r. wyjechał on do Waszyngtonu do Wszelakich, skąd wrócił do Nowego Jorku 30 grudnia. Mam dla Ciebie mały prezent, który powinien otworzyć nowe horyzonty przed Tobą. Nie mogę Ci go posłać, bo prawo zabrania, przywiozę go i wręcę Ci osobiście. Napisz dwa słowa, nawet z łóżka.

Ściskam Cię mocno, ja i wszyscy moi

Kazimierz